

ZAKAZ PALENIA W CHINACH



Mimo posiadania ponad 300 mln palaczy Chiny wprowadziły zakaz palenia w wielu miejscach publicznych. Nowy przepis popierają różnego rodzaju organizacje zdrowotne, jednak może to mieć negatywne konsekwencje dla skarbu państwa.

Niedawno wprowadzony zakaz palenia w Hiszpanii spotkał się z nieco większymi oporami społecznymi, niż miało to miejsce w takich krajach jak Anglia, czy Irlandia. Większość Europejczyków zaczęła zdawać sobie sprawę z zagrożenia jakie niesie za sobą nawet bierne palenie papierosów. W związku z tym część z nich pragnęła unikać dymu także w miejscach publicznych takich jak puby, czy restauracje.

Zupełnie inaczej sytuacja ma się jednak w Chinach, gdzie palenie kojarzone jest głównie z relaksem i tylko 23% ludzi uważa, że wdychanie dymu papierosowego może być szkodliwe dla zdrowia.

Wydaje się więc, że **wprowadzony 1 maja bieżącego roku zakaz palenia w miejscach publicznych w Chinach może wywołać spore zamieszanie**. Zakaz ten dotyczy bowiem restauracji, hoteli, dworców kolejowych i lotnisk. Wprowadzenie nowego przepisu Światowa Organizacja Zdrowia uważa za przełom. Do tej pory w Chinach nie wolno było palić jedynie w halach produkcyjnych, a od niedawna zakaz palenia dotyczy także wielu miejsc publicznych.

Zakaz palenia może mieć również negatywne konsekwencje dla rządu, albowiem mimo, że tytoń w Chinach jest bardzo tani, to aż jedna trzecia Chińczyków pali, dostarczając tym samym ogromne środki dla państwa z tytułu akcyzy. Z drugiej jednak strony zakaz palenia może obniżyć koszty opieki zdrowotnej. Tak, czy inaczej konsekwencje nowego przepisu wprowadzonego w Chinach mogą być bardzo interesujące.

Date: 2011-05-16

Article link:

<https://www.tourism-review.pl/zakaz-palenia-w-miejscach-publicznych-w-chinach-news2756>